

Za Redakcją odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcyi ś. Marcin
No 62.

Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
poświętych.

Cena ogłoszeń (Inseratów):
od wiersza drobnego 1 sgr. 6 fen. — Reklamy od
wiersza drobnego 3 sgr. (tut. tłumaczenia).

Listy
do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Pozn. 2 tal. 10 sgr., w państwie nie-
mieckim 3 tal. 10 sgr., w Austrii 6 guld., w
Francji 18 fr., w Anglii 4 tal. 10 sgr., w Szwajc-
ryi 5 tal. 15 sgr., w Danii 4 tal. 2 sgr., w Włoszech
4 tal. 10 sgr., w Turcji 20 fr., w Ameryce
6 tal. 7 1/2 sgr.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji; przedpłata przyjmują
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku
polowego niemiecko-austriackiego; należących urzędów po-
cztowych. W innych krajach zaś tylko nasz agent, za
których pośrednictwem (zobacz niżej) można także
przesyłać ogłoszenia do ekspedycji Dzien. Pozn.

Reklama
nadawane Redakcyi nie zwracają się i nieznoszą będą

Ajencye Dziennika Poznańskiego:

W Krakowie Józef Czech, księgarz i Administracja Dziennika Kraj. — W Lwowie F. H. Richter, księgarz. — W Paryżu przyjmują przedpłatę Libraire du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16 i pułkownik Raczkowski, Rue du
Faubourg Poissonnière 33. — W Londynie: księgarnia B. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Ajencye do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francję Jacques Zébaume w Paryżu, rue de Trévise Nr. 30; i pp. Havas,
Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60. A. Rotemeyer, H.
Albrecht Taubenstrasse 34. i Zeidler & Co., internationale Annoncen-Expedition. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu
Daube, Haasenstein i Mosse. — W Buku: S. Bajorński. — W Gnieźnie: A. Wierzbicki, w Inowrocławiu: A. Kryszewski, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Pleszewie: L. Zboralski.

Miesięczną przedpłatę przyjmują
wszystkie urzędy pocztowe i Ekspedycja Dzien-
nika Poznańskiego. Przedpłata miesięczna dla
miejscowych wynosi 25 sbr., — dla zamiejscow-
ych 1 tal. 5 fen.; pod opaską 1 tal. 5 sgr.
Ekspedycja Dziennika Poznańskiego.

POZNAŃ, 5 września.

Mamy przed sobą mowę tronową, którą cesarz
austriacki otworzył w dniu wczorajszym parlament
węgierski. Traktuje ona wyłącznie sprawy domowe,
wyliczając to, co sejm już zrobił, a co mu pozostaje
jeszcze do załatwienia, i zaledwie kilku słowami i to
pobieżnie zwraca uwagę na przyjaźne stosunki z pań-
stwami zagranicznymi. Mowa ani jednym słowem
nie dotyka kwestyi serbskiej, a tym mniej stosunku
Węgier do królestwa Serbskiego, milczy o bliskim
zjeździe berlińskim, i nie takiego nie zawiera, co by
mogło rzucić jakieś światło na politykę zagraniczną
austriacko-węgierskiej monarchii. Złe były przeto
poinformowane te dzienniki, które mowie tronowej
przypisywały wielkie znaczenie, tym większe, że przy-
padła ona w przedmiotu zjazdu.

Co do tego zjazdu odbieramy ze stolicy niemiec-
kiej doniesienia opisujące drobiazgowo program uroczy-
stości od dnia 5 do 10 września. — Dzienniki berliń-
skie nie zapominają o najmniejszych szczegółach od-
noszących się do zewnętrznej strony zjazdu, lecz za to
bardzo skąpe są w doniesieniach mających na wzglę-
dzie polityczny charakter spotkania i zachowują się
tak, jak gdyby z umysłu unikały tego wszystkiego, co
ma związek z polityczną jego stroną.

Rząd francuzki bacznie zwraca uwagę na zjazd
berliński, choć głośno z tym się odzywa, że takowy nie
może stać się dlań powodem jakiegokolwiek obaw. Ze
p. Thiersowi nie jest zjazd ten obojętnym, świadczy
powołanie do Trouville posła francuzkiego przy dwor-
ze berlińskim p. Goutaut-Birona, któremu polecono
dotrzeć wszelkich starań, aby zjazd ten nie tylko nie
był ze szkody Francji, lecz przyniósł jej pośród państw
europejskich ten wpływ, jakim pierw się odznaczała.
P. Goutaut-Biron już powrócił do Berlina.

Dziś republika francuzka rozpoczyna rok trzeci
istnienia.

Szczegółowe doniesienia, odnoszące się do ostatnich
wyborów hiszpańskich stwierdzają, że stronnictwo mi-
nisteryjne liczyć będzie w przyszłym kongresie, który
otwartym zostanie 15 września 297 członków, a przeto
znakomitą większość. Republikanie rozporządzają 78
głosami, przyczem należy nadmienić, że nie nieprzeje-
dani republikanie, lecz umiarkowani stanowią tutaj
większość, tak że z tej strony rząd nie potrzebuje się
obawiać zbyt żywej opozycji. Zastęp Alfonsystów wy-
nosi tylko 14 głosów, reszta stronnictw konserwatyw-
nych reprezentantów zaledwie 12 liczy.

Dzienniki tak angielskie jak i genewskie stwier-
dzają, że sprawa Alabamy szybkimi zbliża się kroka-
mi do ostatecznego rozwiązania. Gen. Journal za-
pewnia, że cyfra wynagrodzenia już ostatecznie została
oznaczoną, a jedynie porozumieć się jeszcze należy, co
do kilku drobniejszych kwestyi. Pewne zachodzą je-
szcze trudności co do tego, czy Anglia zapłaci ma je-
szcze odsetki od tej sumy, od którego dnia i po jakiej
stopie. Prasa angielska podobne orzeczenie sądu polu-
bowego przyjęła z rezygnacją, a Daily Telegraph

Panowanie w Serbii

MICHAŁA OBRENEWICZA

i wstąpienie na tron

MILANA IV.

(Ciąg dalszy. Zobacz nr. 202.)

II.

Rządy księcia Michała. — Wyswobodzenie
Serbii od załóg tureckich.

Natychmiast po wstąpieniu na tron, książę Michał
rozpoczął negocjacje w sprawie mocno cały naród ob-
chodzącej, a już za czasów Miłosza dotkniętej, to jest
w sprawie tureckiej załogi w Belgradzie. Firman z r.
1830 opiewał: „iż zabrania się Muzułmanom nienależą-
cym do garnizonu fortecznego osiedlać się w Serbii“;
lecz Turkom posiadającym własności gruntowe, udzie-
lano wciąż przedłużenia na dalszy pobyt, a w Belgra-
dzie jako też i innych miastach garnizonowych pozo-
stawiono w spokoju całe nawet cyrkuly przez Muzuł-
manów zewnątrz cytaдели zamieszkane. Pozwolono tak-
że, co już jest dowodem niesłychanej opieszałości władz
krajowych, rozłożyć się w stolicy Turkom aż w dwóch
miejscach z kordygarami i do tego jeszcze dozwolono
im mieć własną policję z pewnemi atrybutami sądo-
wemi, co było źródłem nieustannych kłótni i sporów.
Im więcej Serbowie nabierali w swoje siły zaufania,
im więcej doborobitnie zwiększał się w kraju, tym niecier-
pliwiej znoszono taki stan rzeczy; donagano się konie-
cznie rewizyi traktatów i postanowiono nie pozwalać

oświadczać, że Anglia bez obawy oczekuje wyroku, któ-
ry przyczyni się do usunięcia ostatecznie rozdwoje-
nia, jakie panowało od dawna między Anglią i Ame-
ryką.

Najnowsze wiadomości z Meksyku przyniosły nam
dosłowną ośnowę proklamacyi zastępcy prezydenta p.
Lerdo de Tejada wydaną po śmierci Juareza do ludu
meksykańskiego. P. Lerdo de Tejada z dumą wspo-
mina, że karierę swą polityczną ściśle połączył z Ju-
arezem, dalej przyrzeka nieograniczoną wolność pra-
sową, a w końcu udziela ogólną bezwyjątkową amne-
styi.

Wybór prezydenta nastąpi 27 października.

Nowe ustawodawstwo hipote- czne niemieckie.

Od czasu zaprowadzenia ogólnej kwalifika-
cji wekslowej, która nastąpiła w skutek obudzo-
nego przemysłu i handlu oraz rozmnożenia się
gieldowych operacyi, zwracano szczególniejszą
uwagę na kredyt hipoteczny i transakcyje nie-
ruchomości.

Nauki ekonomiczne wykazały, że pieniądź to
towar, a prawodawstwo nagiąć się musiało do
tego pojęcia i zaoferować ograniczenie stopy pro-
centowej, wykreślając lichwę z kodeksów kar-
nych, ale nie z poczucia i sumienia ludu.

Wszelako działa się to z pewnym względem
na lokacje hipoteczne, a co do tych stopniowo
tylko ograniczenia stopy procentowej usuwano,
aż wreszcie skreślono zupełnie.

Nowy ten kierunek powiększył przecież
skargi właścicieli gruntowych. Pieniądź, znaj-
dujący w innych gałęziach ludzkiej pracy zysk
lepszy, a nie o wiele większe ryzyko, stronił od
hipotek, zlewał się ku gieldowym papierom i
bankowym obrotom, a tak najważniejsza gałąź
społecznego gospodarstwa — rolnictwo, po-
padło w coraz większe opuszczenie i brak jej
było środków do należytego rozwoju, bo pie-
niędzy i kredytu.

Przypisano w tym winę ustawodawstwu hi-
potecznemu.

Według dawniejszej szkoły kameralistów
uważano posiadłość gruntową za główną pod-
stawę społecznego i państwowego ustroju i dla
tego też w prawodawstwie brano posiadłość tę
w szczególną opiekę.

Wydawano przepisy zmierzające do utrwa-
lenia posesyi w jednym ręku i rodzinie, starano
się zapewnić taki kredyt i brano w obronę prze-
ciagliemi formami postępowania hipotecznego
dłużnika przeciw wierzycielowi.

Nowsze zapatrywanie osądziło, że wszelkie
takie opiekuncze postanowienia raczej szkodzą,
bo kapitał od hipotecznych lokacyi odstrasza.
W skutek tego zmieniono nie dawno ordyna-
cyą subhastacyjną, a od dnia 1 października b.
r. zmienia się całe ustawodawstwo hipoteczne,
i to z gruntu.

dłużej na ich gwałcenie albo wymijanie. Dla tego wła-
śnie książę Aleksander pozbawionym został tronu, że
lekceważył sobie ogólne w tym względzie narodu ży-
czenia.

Obrenowicze wracając do Belgradu zrozumieł do-
brze, iż przyszłość ich odtąd powinna być ściśle złą-
czoną z krajem, że zaspakajając jego słuszne potrzeby
i aspiracye, sobie samym najtrwalszy grunt przygo-
tować będą. Rozpoczęto więc negocjacje; Serbia, ja-
ko część integralna całości państwa Ottomańskiego,
mogła mieć tylko w Stambule swojego reprezentanta
urzędowego, nie przeszkadzało to jednak Marinowiczo-
wi w końcu roku 1860 dobrze być przyjmowanym w
Wiedniu, Berlinie, Petersburgu, Paryżu i Londynie.
Miał on sobie polecenie starać się o przychylny gabi-
netów zagranicznych w załatwieniu sprawy garnizo-
nów fortecznych, lecz nadto miał im wykazać kryty-
czne położenie księcia panującego, który bez energicz-
niejszego neutralizowania władz krajowych i zrefor-
mowania statutu organicznego udzielonego przez Por-
tę roku 1839, nie dobrego i pożytecznego nie będzie
w stanie dla swoich poddanych uczynić. Wkrótce naj-
pomysłniejszy rezultat starania te uwieńczył. Na wio-
sne roku 1861 Garaszani stanowczo zażądał w Caro-
gradzie, ażeby traktat dotyczący załóg tureckich w Ser-
bii zupełnie był wykonany; krok jego poparła Francja
i Rosya, do których przylączyły się także Włochy i Prusy.

W miesiącu sierpniu Skupieczyna głosowała z za-
palem na szereg wniosków w bliskim będących z tą
kwestyą związku. Zreformowano gruntownie senat, aby
odtąd przestał być ogniskiem nieustannych intryg, za-
dekretoowano ustanowienie milicyi narodowej, następstwo
zaś tronu w rodzinie Obrenowiczów, solennie znów na
nowo proklamowano. Turcya dokładała wszelkich sta-
rań, aby wielkie mocarstwa potępiły wszystkie te przez
naród przyjęte zmiany i postanowienia, jednakże, cho-
ciaż się to nie podobalo także Anglii i Austrii, prze-
cie państwa te, widząc się w mniejszości, nie śmiały nie
stanowczo przeciwko Serbom postanowić, a Porta o-

Cztery ustawy z 5 maja 1872 r. mające
z dniem 1 października moc obowiązującą i u
nas także, są postanowieniami wielkiej donio-
słości. Nietylko każdy właściciel nieruchomości,
nietylko kapitalista i wierzyciel hipoteczny o-
beznąć się z niemi powinien, ale należałoby je
poznać każdemu o dobro pospolite dbałem o
obywatelowi. Naszemu zdaniem bowiem, zanim do-
bre spodziewane skutki z ustaw tych wypłyną, na-
stąpi wprzód mnóstwo strat, kłopotów, oszu-
kaństw, a tak drogo wypadnie opłacać naukę i
nowy nabytek.

Stosuje się to mianowicie do naszych wło-
ścian, którzy sami do rozumienia prawnych prze-
pisów jeszcze nie zdolni zawsze i wszędzie, sta-
ną się znowu gratką dla spekulantów i za póź-
no żałować będą, iż zaufali lada komu i zbyt
niechętnie. Z tego przeto powodu radzimy, aby
każdy światlejszy Polak starał się poznać te no-
we ustawy i był w możności dawania rady,
przestróg i pomocy różnym naszym włościanom
i właścicielom domów po miasteczkach.

Nie jest to rzecz tak trudna, bo nowe u-
stawy zalecają się wyborczą redakcją, są krót-
kie, jasne i zrozumiałe wyrażone.

Ażeby dać o nowościach przez te ustawy
zaprowadzonych ogólne na dziś wyobrażenie,
streszczamy myśl przewodnią rzeczzonego usta-
wodawstwa w następujących uwagach.

W miejsce ksiąg hipotecznych następują
teraz księgi gruntowe, w formie swęj nie
wiele różne od pierwszych. W miejsce deputa-
cyi hipotecznych po sądach urzędują prawo ur-
zędy do ksiąg gruntowych (Grundbuch-
amt).

Urzędy do ksiąg gruntowych działają tylko
na wniosek zapisanego właściciela lub wierzy-
ciela hipotecznego, a wnioski mogą być poda-
ne ustnie lub piśmiennie.

Własność nieruchomości zmienia się przez za-
pisanie tytułu posesyi na inną osobę, to zaś dzie-
je się w moc zezwolenia ustnego lub piśmien-
nego danego przez dotychczasowego właściciela
(Aufassung).

Wyjątki subhastacyi i zmiany właściciela
z testamentów i sądowych wyroków, o czem
prawo wyraźnie stanowi, odrzuciwszy, napoty-
kamy tu tę ważną różnicę, że podczas kiedy
dotąd był potrzebny akt przelania własności
przez sprzedaż lub inną transakcyą, a sędzia
hipoteczny zanim tytuł posesyi przepisał, do-
kładnie i ku wszystkim stronom badać musiał
ważność i prawomocność tego aktu, dziś urząd
do ksiąg gruntowych wcale z przyczyny znia-
ny, w ważność i prawomocność układu nie
wchodzi, o kontrakt i żaden dokument notary-
alny i sądowy nie pyta, ale zapisuje, co mu
właściciel zapisze. Wystarcza odtąd do
pozbycia się nieruchomości proste oświadczenie
przed właściwym urzędnikiem: żądam aby prze-

graniczyła się tylko na wydaniu bezskutecznej prote-
stacyi.

Niechę Turków dla księcia Michała i jego mini-
strów stała się następnie powodem mnóstwa zajęć po-
między mieszkańcami obu narodowości w Belgradzie
i przyszło do tego, iż zrana d. 17 czerwca 1862 roku
z rozkazu Achir-Paszy, poczęto z cytadeli stolicy serb-
ską bombardować. Muzułmanom zdawało się, że tym
sposobem najprędzej i najłatwiej trudną tę sprawę za-
łatwią. Gdyby nie odwaga i przytomność Garaszana,
gdyby nie szybka interwencya konsułów francuzkiego
i angielskiego, awantura ta od dawna przewidywana i
przygotowywana, mogła się być stać powodem wiel-
kiego krwi rozlewu. Turcyja popierana przez Anglią
i Austryę odrzucała z właściwą sobie pychą propozycye
mogące stanowczo usunąć powód do międzynarodowego
nieporozumienia i zaledwie zgodziła się na półśrodki.
Wice Serbowie uwolnieni zostali od garnizonów zajmu-
jących fortece w Sokolu i Uszycy, wzbronionem także
zostało Turkom zamieszkiwanie zewnątrz garnizonowych
fortyfikacyi, ale w Belgradzie stan rzeczy pozostał taki
sam jak przed tem; armaty tureckie wystawione na
wałach cytadeli, każdej chwili zagrażały stolicy serb-
skiej zagładą. W dwóch również najważniejszych mia-
stach handlowych w Semendryi i Szabaczu nie także
pod tym względem nie zmieniono. Nowy ten traktat
ogłoszonym został 8 września 1862 roku.

I był to już niejako pewien postęp na drodze ży-
czeń narodu serbskiego; tureckie kordygardy, te upo-
karzające oznaki poddaństwa, znikły; odtąd jedna już
tylko miała być w mieście policya, jedna także sądowa
jursdykcyja. Opuszczenie zupełnie reszty twierdz serb-
skich stało się kwestyą czasu.

Książę Michał ulegając naciskowi dyplomacyi eu-
ropejskiej, nie bez protestacyi jednakże zmuszonym
był przyjąć postanowienia stambulskiej konferencyi. —
Parę lat następnych upłynęło na dyskusowaniu szcze-
gółów jej wykonania. Turcy tymczasem opuścili wpra-
wdzić przedmięcia belgradzkie, ale do zupełnego zwie-
niczenia załóg z fortec traktatem ukończono.

pisano tytuł posesyi gruntowej posiadłości N.N.
na pana N. N. Na tem kończy się cały in-
teres.

Co do praw realnych na gruntach i inta-
bulacyi takowych ważne także zaprowadzone
zostały zmiany.

Nowa ustawa rozróżnia długi hipote-
czne od nowego rodzaju intabulacyi, który zo-
wie długiem gruntowym.

Dług hipoteczny jest to pożyczka u-
dzielona osobie pożyczającego, za którą ten-
że osobie przedewszystkiem jest odpowie-
dzialny, a dla bezpieczeństwa i pewności sta-
wia jeszcze zastaw gruntowy, t. j. hipotekę.

Dług gruntowy zaś powstaje z kredytu
na grunt danego, a więc grunt jest tu dłuż-
nikiem, grunt też tylko za dług gruntowy
odpowiada. Nie ma tu nikogo osobie od-
powiedzialnego i nie potrzeba wymieniania, z
jakiej przyczyny dług gruntowy powstał. Cau-
sa debendi obojętna, intabulacya zastępuje wszy-
stko, a list na dług gruntowy (Grundschuld-
brief) jedyną legitymacyą i dokumentem.

Odnosne prawne przepisy tak bowiem
brzmia:

§ 18. Prawo hipotecznego i gruntowego długu
powstaje przez zapis w księdze gruntowej.

§ 19. Zapis następuje; skoro tego żąda właściciel
zapisany lub właśnie się zapisujący (wenn der einge-
tragene oder seine Eintragung gleichzeitig erlangende
Eigenthümer sie bewilligt).

Zezwolenie na zapis może się dziać z podaniem
przyczyny długu — dług hipoteczny, albo też bez
podania przyczyny długu — dług gruntowy.

W pierwszym przypadku (dług hipoteczny) musi
być złożona obligacya, z której istota długu wypływa.

Nowe to urządzenie ma widocznie na celu
ułatwienie kredytu wolnego przez ułatwienie za-
pisu i uruchomienie dokumentów hipotecznych.
W dalszych przepisach bowiem tak rzecz urzą-
dzono, iż właściciel sam na swojej realności
dług zaciągnąć i wierzycielem swoim własnym
być może przez to, że list na dług gruntowy
na swoje nazwisko wystawić sobie każe.

Następujące przepisy tak bowiem sta-
nowią:

§ 23. Zezwolenie na zapis musi być sporządzonem
na imię pewnego wierzyciela, oznaczać grunt w zastaw da-
ny, wyrażać przy tem oznaczoną sumę w prawnej stopie
monetarniej, stopę procentową lub uwagę o bezprocen-
towości, dzień od którego opłata procentów się poczy-
na, wreszcie warunki odpłaty.

§ 27. Właściciel może każeć na swoje imię dług
gruntowy zapisać i listy na takowy dla siebie wygoto-
wać. Przez to nabywa prawa dowolnej dyspozycyi
tym gruntowym długiem i do przelania na trzecią o-
sobę wszystkich praw gruntowego wierzyciela. Przy
podziale pieniędzy z sumy kupna w skutek subhastacyi
sądowej może dług gruntowy dochodzić dla
siebie.

Listy na dług gruntowy (Grundschuldbriefe)
są to obligacye hipoteczne, bardzo pro-
ste i krótkie, zbliżające się formą i przeznacze-
niem swoim do listów zastawnych. Mogą do

szły się wcale. To też Skupieczyna 19 sierpnia 1864 r.
uchwalała do księcia adres, w którym powiedziano, iż
wszelki rzeczywisty postęp w kraju dopoty musi być
zatamowany, dopóki Turcy zajmować będą fortece, za-
grażające wciąż pokojowi publicznemu. Naród serbski
wtedy dopiero wolno odetchnie, gdy otrzyma pod tym
względem najzupełniejsze na raportu Waszkiej książęcej
Mości rozdosyducczynienie. — Zgromadzenie to zanim
się rozwiązało, uchwaliło podwyższenie podatków i za-
prowadziło pewne ulepszenie w pobieraniu takowych.
Tym sposobem podniósłszy dochody publiczne, mogli
Serbowie powiększyć armię i milicyą narodową, której
organizacyą powierzył zdolnemu francuzkiemu oficerowi
inżynierowi, panu Mondin. Chcąc atoli zmanifesto-
wać przeciwko złej woli Turcyi i niektórym gabinetom
europejskim, obojędnym uroczyscie w Belgradzie pięć-
dziesięcioletnią rocznicę powstania narodu, który po
kłeskach domowych Karageorgiewicza losy swoje po-
wierzył Miłoszowi Obrenowiczowi, a na jego skinięcie
rzuciwszy się powtórnie do broni, po nadludzkich wy-
sileniach zdołał się wybić na wolność.

W roku 1866, przed i po bitwie pod Sadową pra-
sa europejska widząc w Serbii nieustanne ognisko po-
litycznych agitacyi, proponowała najdawniejsze kom-
binacye; pomiędzy innemi chciano wynagrodzić Au-
stryi za odstąpienie prowincyi włoskich, przylągnięciem
do jej posiadłości Bośni i Hercegowiny. Serbowie ma-
jąc już dawno zwrócone tamże oczy, jako na najbliższe
słowiańskie i pokrewne sobie ziemie, z trwogą byliby
widzieli w miejsce słabej Turcyi, po której mają pra-
wo spodziewać się zawsze sukcesyi, osiadające się tam-
że wielkie militarne mocarstwo. Ale kiedy pokojem
Pragskim niebezpieczeństwo to usunięciem zostało, po-
stanowiono w Belgradzie korzystać z kłopotów, jakie
powstanie kreteńskie i groźne stanowisko Grecyi spra-
wiło w Carogrodzie i rozwinąć agitacyą na wielką ska-
łę. Książę Michał objeżdżał całą Serbią, w Passarwi-
cy odbył przegląd 10,000 milicyi z niemalym hałasem
w tym celu umyślnie zgromadzonej; wysłano Maryno-

nich być dołączone i kwity na procenta, a więc rodzaj kuponów. Dłużnik tylko za zwrotem kwitu takiego w oznaczonym czasie procent opłacić zobowiązany. List taki można cedować albo na imię pewnej osoby, albo blanko, a więc na każdego okaziciela. Ciesza dzieje się przez prosty indosament wekslowy, bez notariusza i sądu. Kto posiada List na dług gruntowy z blanko indosamentem, temu służy prawo wypłacić cesyja na swoje imię, albo i bez tego dalej cedować, lub podnieść skargę realną.

Listy na dług gruntowy przeznaczone widocznie do kursu giełdowego, a prawodawca spodziewał się, że w ten sposób ułatwi realności kredyt i rolnictwo mianowicie poprzez podanie mu środków do pracy.

Czy się to sprawdzi, czas dopiero pokaże.

Wiadomości urzędowe.

NPan raczył mianować radcę ziemskiego Otto Bach ze Simmern dyrektorem policyi w Strasburgu i potwierdził wybór profesora dr. de Bary na rektora uniwersytetu w Strasburgu.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Warszawa, 29 sierpnia.

(Jeszcze o uroczystości Berga. — Mowy. — Berg jako namiestnik. — Sybiracy. — Improvizatorka. — Ławrowski. — Jak rozdzielił pieniądze zebrane na uczniów. — Szkoły.)

Wczoraj, którymś uroczystości hr. Berga w czasie uroczystości 7 sierpnia na pokojach zamkowych i w czasie obiadu w ratuszu nacechowane są kładkami, kłaniewem, pochlebstwem i uniżonością. Trzeba być w istocie bardzo prostodusznym staruszką, żeby podobne blichtry przyjmować jako szczerzy hołd, oddany prawdziwej zasłudze. Pociągamy nasz prezydent miasta, generał Witkowski do tego stopnia zapominał się, a jak Rosyjanie mówią „zaraportować się“ — co dosłownie znaczy: nakłamać, iż w mowie swojej wypowiedział, jakoby Warszawa w ciągu 9ciu lat namiestnictwa hr. Berga nie tylko upiększyła się, ale nawet ludność miasta stała w dwa razy większą. Pochlebstwo i kłaniewstwo przeszło tym razem wszelkie granice prawdopodobieństwa! Jedyną przemową nacechowaną prawdziwą godnością obywatelską, przy tak drażliwych stosunkach z Rosyanami, a zasługującą na uznanie ogółu, wypowiedziała była przez hr. ordynata Tomasza Zamojskiego.

Chciałbym wam w kilku słowach określić stanowisko hr. Berga w Polsce. Pseudo-namiestnik, albo, jeżeli chcecie, tytułarny namiestnik, może jest w istocie utalentowanym wodzem armii, a nawet genialnym szefem sztabu jenerałego, coś podobnego w rodzaju jenerała Moltkego, ale z drugiej strony, jako administrator nie ma żadnej wartości, bo nie posiada, ani nie dba o wiadomości i nauki niezbędne dla meża stanu; brak mu energii, a przy tym tej siły woli i charakteru, która przynajmniej na siebie wszelką odpowiedzialność za rządzącego mu kraju. Nieprzychylni mu Rosyjanie, uważający go za Niemca, utrzymują, że hr. objawiając władzę w kongresowej Polsce, zaraz po wyjeździe W. księcia Konstantego, wszedł w układy i zawarł umowę tajną z komitetem urządzającym, na zasadzie której to umowy dał najzupełniejszą swobodę czynniczym rozbojom tych niby to reformatorów — pozwolił im krzywdzić i niszczyć Polskę, z tym jedynym warunkiem, z tą korzyścią dla siebie, aby niedołężnemu starcowi dozwolono do śmierci odgrywać rolę namiestnika i zajmować tę tak korzystną posadę.

W opisach urzędowych uroczystości dn. 7 sierpnia zrobiono po kilkakroć nacisk na przeszłą letnią pogodę i efektywny blask słońca po kilkunastu dniach poprzednio deszczu. Szkoda wielka, że dla dopełnienia opisu na tle tego jaskrawego, oświetlonego słońcem obrazu nie przedstawiono wracających z Syberii po odświeżeniu więziennych kary, partyj biednych w łachmanach, wynędzniałych wygnańców. Traf zrzucił, że nieszczęśliwi ci z żonami i dziećmi, padając z wycieńczenia i głodu, otoczeni strażą z dobytymi pałasami, przechodzili pod zamkiem w tej chwili właśnie, kiedy hrabia przyjmował powinszowania od różnych urzędowych i nieurzędowych kreatur. Policja miała tyle jeszcze wstydu i taktu, że się tak wyraża, iż partyja wracających wygnańców nie ośmielono się prowadzić przez

tronu, z kąd wracając nie omieszkali zatrzymać się także w Berlinie i Wiedniu. W miesiącu październiku 1867 roku, Ristie, agent księcia Michała w Stambule, zażądał formalnego opuszczenia przez Turków fortec serbskich, nie wyłączając od tego załogi belgradzkiej.

Serbowie dawali chętnie do zrozumienia, iż odmowa Porty może spowodować łatwą wojnę pomiędzy ich krajem a Turcją, co mogłoby się stać powodem do powstania we wszystkich jej europejskich prowincjach; położenie samo Europy podówczas było o tyle niepokojne, ile, że gabinet Ottomański mógł się po nim spodziewać najgorszych dla siebie następstw politycznych. W takim stanie rzeczy, nikt z ambasadorów nie śmiał sułtanowi doradzać oporu. Beust w Austrii zamierzał być pośrednikiem zgody pomiędzy nim a zwaśnionymi jego rozmaitymi ras poddanyymi. Francja, Rosja i Włochy doradzali już poprzednio Turcji opuszczenie fortec. Anglia nawet, ta najwytrwalsza protektorka i opiekunka Porty, zaczęła pojmować potrzebę ustępstw na Wschodzie dla ludów chrześcijańskich, które przeznaczone są na opanowanie po niej dziedzictwa. Minister Stanley nie ukrywał się z tą myślą, iż bezpieczniejsz będzie dla Turcji mieć w Serbii przyjaciół, aniżeli poddanych.

Negocjacje zgryznie w Stambule przez Ristia prowadzone, najpomyślniejszym skutkiem uwieńczone zostały: w dniu 3 marca 1867 roku wielki wezyr zażądał księcia Michała, że sułtan zgadza się na zupełne opuszczenie fortec, tylko wymaga, aby jeszcze obok chorągwi serbskiej pojawiała w Belgradzie jakaś czas chorągiew turecka. Książę objawił życzenie udania się do Stambułu i podziękowania za to zwierzchniczemu monarsze. Przyjęto go tam z wielkim odznaczeniem. Z powrotem do Belgradu, czekał go nieustanny szereg tryumfów; działa tureckie i serbskie grzmiały jednocześnie, lud wydawał w niebogłosy pełne zapachu okrzyki Zwyio! W dniu 18 kwietnia nastąpiło uroczyste odczytanie firmanu, Turcy opuścili zajmowane dotąd przez siebie stanowiska.

szpaler cechów i wojska, a skierowano ją bocznymi ulicami do ratusza, z kąd po odbyciu kilkunastu kwadransów, wypuszczając biedaków na wolność na bruk warszawski, nie troszcząc się bynajmniej o to, z czego żyć będą, i czy są w możności zarobienia na kawałek suchego chleba.

Z listów moich przekonał się, że umiem uszanować wszelkie opinie polityczne, że nawet różnica narodowości nie wpływa bynajmniej na sąd mój o ludziach, że potrafię ocenić i oddać sprawiedliwość uczciwemu i szanownemu Rosyaninowi, jak również potępić grzeszącego Polaka. W krótkich też moich sprawozdaniach występuję z oskarżeniem i przeciw rodakom, kiedy ci na to zasługują. Długo też wahałem się, czy mam wystąpić z naganą przeciwko osobistości, liczącej się do rzędu znakomitości naszych, znaniej nie tylko w Polsce, Słowiańszczyźnie, ale zapewne i w całej Europie. Osobistością tą — jest utalentowana improvizatorka D... Wieszcież, jakimi, nieznany mi poeta, przepowiedział jej upadek w wierszu napisanym po podróży jej w Karpatach i po tryumfach, jakie zbierała u sąsiadów naszych Węgrów. Wiersz ten dostałem przypadkiem w rękopiśmie i nie wiem, czy był drukowany i kiedy, dla tego też dołączam go wam. (Wiersz ten podajemy w odcinku. Przyp. Red. Dz. Pozn.)

Nie wchodzę w życie prywatne improvizatorki. Wszelkie dziwactwa znakomitych ludzi powinny być sążone pobłażliwie. Owe wieczorki literackie, urządzone na sposób rzeczywistopolitę Babińskiej z tą różnicą, że tutaj zasiada na tronie królowa i jako monarchini rozkazuje dworskie swoim podwładnym adoratorom, ozdabia ich orderami i tym podobne dziecizny, można położyć na karb próżności i chęci bawienia się w komedię. Na naganę zasługuję jednak utalentowana improvizatorka za stosunki swoje z zamkową koteryą.

Bytność jej w teatrze letnim w czasie obchodu uroczystości hr. Berga uważamy również za niegodne znakomitych poetki. W ogóle bywanie w zanku i przyjmowanie u siebie namiestnika i Rosyan, potępiamy.

Mam zwyczaj komunikować wam to tylko, czego pisma nasze nie mogą drukować. Wiece z gazet warszawskich ile to dano koncertów, amatorskich teatrów i składkę prywatnych na korzyść niezamożnych studentów. Kilka miesięcy temu, w małym miasteczku prowincjonalnym zebrano 1,200 rubli w tym celu, do czego rozumnie się przyczynili się głównie obywatele ziemscy. Zebrana suma przywieźli do Warszawy wydelegowani obywatele. Po naradzeniu się z profesorami i studentami, sformowano listę prawdziwie potrzebujących biednych młodych ludzi. Delegacya z pieniędzy i listą udala się do rektora Ławrowskiego, który ich przyjął jak najgrzeczniej i zszedł się na danie wsparcia wymienionym na liście biednym studentom, mając przytem ofiarowaną sumę 300 rubli do własnej swojej dyspozycji. Przyrzeczenie rektora nie zostało wykonane. Po większej części wsparcie otrzymały zupełnie inne osoby. Ale nie dosyć na tem. — Zebranych sum okazał się rezydent 2,000 rubli, które to ruble dyrekcya naukowa warszawska przetrwała do uniwersytetu Kazańskiego, wtenczas kiedy tyle naszych studentów mrze z głodu i nędzy, a byli wypadki, że i samobójstwem kończyli życie.

O zapisach uczniu do szkół już wiece. Natłok chciwej nauki młodzieży nadzwyczajny, ale co z tego kiedy setek nie przyjęto, bo według przepisów 50 tylko uczni ma być w jednej klasie. W ogólności rząd stara się o jak największą ciemnotę. Kasuje szkoły zamiast liczbę ich zwiększać. Na przedmieściu Pradze, liczącej 11,000 mieszkańców zniesiono od lat kilku jedynę progimnazjum — a biedne dzieciaki zmuszone są przychodzić codziennie do Warszawy przez most wśród skwarów, deszczów, śniegów i mroźów.

Lwów, 2 września.

(Trzecie zgromadzenie wyborowe. — Walne zgromadzenie Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. — Wystawa obrazów. — Składki na szkoły. — Hr. Braniecki co odpowie? — Seminarja nauczycielskie. — Z teatru.)

(T.) Zapowiedziane na wczoraj zgromadzenie wyborów w celu wyboru komitetu przedwyborczego, nie przyszło do skutku. Do go ino piątę, więc po całogodinnem oczekaniu, zebrali się ledwie piętnastu wyborców tak, że nie wypadło zgromadzonemu nie innemu, jak rozejść się, odraczając posiedzenie do środy wieczora. Wprawdzie równocześnie odbywał się w ogrodzie pojezuickim festyn na korzyść wdów i sierot po mieszczaach tutejszych, co po części może do nieudania się zapowiedzianego zgromadzenia przyczyniło się, lecz głównym powodem niepowodzenia tego rodzaju zgromadzeń w roku bieżącym jest nie wątpliwie obojętność nasza dla spraw publicznych w ogóle, a dla

Zaprawdę, dziwić się i pouczać należy, z jakim politycznym taktem Serbowie umieli korzystać zawsze z każdej okoliczności przyrzanej dla swoich pragnień narodowych. Od początku walki podjętej przez Miłosa Obrenowicza aż do faktu powyższego przez nas opisanego, widzimy w dziejach Serbii ten sam zawsze zdrowy zmysł polityczny, wytrwałość w raz obranym kierunku i cierpliwość w oczekiwaniu przyrzanej dla zwycięstwa krajowych pory. — Posłuszeństwo i uległość dla przewodników swoich, tudzież karność i zgoda wszystkich w postępowaniu do raz obranego celu, są to enoty, bez których wszelka walka w obronie najdroższych praw narodowych, nie doprowadzi nigdy do pożądanego rezultatu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiersz do Deotymy. *)

O Deotymo! z Łomnicy szczytu
Z dzikiej, olbrzymiej krainy
Nie wytręźwiona jeszcze z zachwyty,
Wracasz w Mazowsza równiny.

O Deotymo! słyszałaś wieszczce
Słowa, to słowa bez ceny,
Marsz Rakocznego w uchu gra jeszcze,
Bzmiały w nim mądralskie eleny.

Czyż żar wulkanów, co pali łań
Męzów Kopalnia i Budy
Nie zbudzi ciębie wieszczko sławiona
Z magłych snów popisu uludy? —

Czy erudyty tylko rakiety
Wystrelać będą z twej pieśni

*) Wiersz ten napisany był w r. 1861 gdy poetka wróciła z wycieczki do Węgier. P. Red. Dz. Poz.

sprawy sejmowej w szczególności, której dotąd usunąć nie udało się.

Obojętność ta, a raczej niedbałość nasza manifestuje się we wszystkich kierunkach naszego życia. Na wczoraj przed południem n. p. było zapowiedziane Walne zgromadzenie Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. I tu także zgromadzenie nie przyszło do skutku, bo ledwie dwudziestu zebrali się członkowie, gdy statut obojętności przynajmniej pięćdziesięciu członków wymaga. Przewodniczący Leszek hr. Borkowski widział się zniwolonym odroczyć posiedzenie, zapowiadając, że walne doroczne zgromadzenie będzie musiało odbyć się równocześnie z losowaniem obrazów dla członków przez dyrekcję zakupionych, w nadziei, że w takim razie może łatwiej komplet statutu przepisanego zbierze się.

Nadmienię tu przy tej sposobności, że wystawa obrazów trwa jeszcze dalej i że dopiero 8 b. m. stanowczo zamknięta zostanie, publiczność bowiem odwiedza ją jeszcze ze względu na obraz Matejki licznie. Dotychczas wpłynęło do kasy towarzystwa za same wstępy przeszło 2,000 guldenów, z czego stosownie do umowy połowa przypada na korzyść towarzystwa, a druga połowa na korzyść artysty.

W sprawie zbieranych u nas składek na szkoły ludowe zapisać winniem, że jeden z najbogatszych członków komitetu centralnego Włodzimierz hr. Dzieduszycki przyczynił się już także znacznym datkiem. — Oto złożył na rzecz szkół ludowych 2,000 guldenów w 6 procentowych listach zastawnych banku hipotecznego. Także i Dyrekcya banku właścicielskiego złożyła już w kasie centralnej przynajmniej na ten cel przez walne zgromadzenie tego banku 2,000 guldenów, tak że obecnie znajduje się we Lwowie na rzecz oświaty ludowej złożonych przeszło 34,000 guldenów, a prócz tego wiele bardzo kosztowności przeznaczonych na loteryą fantową, która dla wspomnienia funduszu szkolnego ma być tutaj urządzona. Dodać należy, że prócz tego są większe lub mniejsze kwoty w kasach niektórych komitetów prowincjonalnych, jak w Krakowie, Tarnowie, Stanisławowie i t. d.

Co do rezultatu znanej już czytelnikom oślowy redaktora Gaz. narodowej wystawionej do hr. Branieckiego, obawiają się tu, że odezwa pożądanego skutku nie odniesie, bo hr. Braniecki bawi obecnie u Alfreda hr. Potockiego i zostaje pod wpływem tak znacznej partyi krakowskiej, która jak wiadomo stanowczo składowo dobrowolnym jest przeciwną. Czy obawy te uzasadnione?

W związku ze sprawą szkół ludowych zostaje wiadomość świeżo nadeszła ze Stanisławowa, według której do dnia wczorajszego — choć dzisiaj kurs szkolny rozpoczyna się — nie zapisał się do tamtejszego seminarium nauczycielskiego ani jeden uczeń. Nie zaprawdę w tem nie ma dziwnego. W swoim czasie, gdy otwierano u nas seminarium nauczycielskie, pozwoliłem sobie zrobić na tem miejscu uwagę, że jak długo położenie materialne nauczycieli szkół ludowych polepszonem nie będzie, tak długo seminarja nauczycielskie bardzo nie licznych będą mieć uczniów. Aby być przyjętym do seminarium nauczycielskiego, potrzeba skończyć przynajmniej niższe gimnazjum lub niższą szkołę realną, a potem najmniej przez trzy lata uczęszczać do seminarium, które ukończywszy, można mieć nadzieję otrzymania posady nauczyciela ludowego z płacą 80 lub 100 guldenów!!

Prima donna opery tutejszej p. Jakowicka, z którą kontrakt jednokrotny przyznający panu J. 7000 guldenów rocznej gaży, dyrekcya teatru już zawarła, wyjeżdża na miesiąc dla wypoczynku ze Lwowa. Dyrekcya opery poczyniła kroki w celu pozyskania p. Tellini (Lwowianki), na gościnne występy. Panna Tellini sopranistka bardzo chwalaona ze Stutgardu, bawi obecnie w Wiedniu podobno, gdzie stara się wejść w skład opery Burgu. Równocześnie stara się opera włoska o odstępianie jej ośmiu wieczorów w naszym teatrze, ofiarując dyrekcji bardzo korzystne warunki, czy jednak układ przyjdzie do skutku, niewiadomo jeszcze. Dyrektor opery pan Niedzielski usunął się stanowczo, pomimo że go komitet dyrygujący zatrzymał usiłował. Dyrektor artystyczny dramatu pan Ładnowski pełni jeszcze swoje obowiązki i prawdopodobnie jeszcze czas jakiś kierownictwo artystyczne pozostanie w jego ręku. Prócz wymienionych już dawniej członków krakowskiego teatru pp. Fischera i Zboińskiego, którzy dla sceny lwowskiej pozyskani zostali, przybędzie tu także panna Urbanowiczówna z Krakowa.

Parýż, 2 września.

(Już wrzesień. — Aresztowania w Paryżu. — Rady wojenne: Wróblewski i Rozwadowski. — Czy Dąbrowski zdradził komunę? — Potoczne nowiny. — Un mariage de raison. — Oświadczenie Andrassego.)

S. E. Już wrzesień! Za dwa dni drugi rok re-

Czyliż uczucie Polki — kobiety
Nie przedzie duszy twej pieśni. —

Gdzie miłość słyszy! gdzie miłość w tobie
Dla twej ojczyzny Jadwigo!
Wznosisz jej pieśnią pomnik na grobie
Złudzona pochlebów ligą. —

Zda ci się, że masz miłość dla kraju
Biedna, to tylko złudzenie...
Ty kochasz Polskę, jak szmer ruczaju,
Jak kłiwie słowików pień. —

Jak wdzięk pejzażu tęczy barwistej,
Jak blask gwiazdek na niebie,
Lecz też miłość świętą, ognistą, ...
Nie ma, o nie ma u ciebie. —

Ty ściszasz mary Połuszy, Łady,
Nucisz pieśń kłiwą o Lechu.
A tu w okół brzoza wrzaski zagłady,
Wrask synów piekła i grzechu. —

Ty bieżysz pieśnią w krainy wschodu,
W ziemię szafirów i złota
A wokoło słychać jęki narodu,
Wróg niszczy resztki żywota. —

Cześć tylko słowa, słowa i słowa,
A nigdzie gorącej myśli,
Serce zamarło, a tylko głowa
Grę słów, szum pusty wciąż kreśli! —

Serce zamarło, zabrakło słowa?
Wzrój spojrzysz w ojczyście pola,
Patrząc tam Olszyna, tam Częstochowa,
Tam Racławice, Bar, Wola. —

Z nad Raby płynie pobitych wieniec,
Z Pragi nieomawiaj szeregów,
Tam głowy braci ścina Czecheniec,
Tam Sybir łąni swem śniegi. —

Tam duchy chłopów szarzeją w dali,
Z pod Miłostawia i Wrześni,
Podstepy ... srogości Moskali,
Oto masz watek do pieśni. —

Padnij więc na twarz, wpij w ziemię usta,
Wysysaj miłość z jej łona,
Ujrzyj swój naród w tożu Prokrusta
Ocknij się duszo śpiąca. —

Bo te wawrzyny, co ci w ofierze
Madziarów serca przyniosły,

publiki nominalnej. Czas szybko leci, a instytucje powoli się wkorzeniają — owoż przy wrodzonej narodowi francuzkiemu niecierpliwości te dwa lata próby lojalnej wyglądają jak dwa wieki; to też ewentualność zawsze grożąca śmierci p. Thiersa niepokoi wszystkich; kto wie, czy będzie miał czas położenia kresu prowizoryczności?

Francya więc na brzegu przepaści, z której zaledwie zdołała się wydobyć, Europa zaś gorączkowo oczekująca na wypadek schadzki trzech cesarzy drzącą już elektrycznie złowrogimi przecuciami przyszłych wstrząśnień i zaburzeń, — tak się miesiać nowy zaczyna — groźnie i uroczyście.

Pod tem wrażeniem, od którego uwolnić się nie mogłem, przystępuję do streszczenia mało znaczących faktów kilku dni ostatnich i uwag nad niemi prasy francuzkiej. O aresztowaniach w Paryżu z powodu komun, które niepokoiły niedawno opinią publiczną, dziennik le National powiada: „od miesiąca, nie aresztowano z powodu komun więcej jak 35 osób, a w przecieciu aresztują tu w Paryżu miesięcznie około 250 osób; oprócz tego upoważnieni jesteśmy dodać, że na przyszłość nikogo już za przeszloroczny rokosz aresztować nie będą, kiedy nie będzie zarazem oskarżenia o kradzież, rabunek, pożary lub morderstwa.“ Ponieważ zawiadomienia te zacierpnięte zostały u samego źródła, należy wierzyć ich autentyczności, tem bardziej, że dalsze przesładowanie byłoby równie niepolitycznym i niebezpiecznym.

Z wyroków rad wojennych codziennie licznie zapadających, należy nam dzisiaj zapisać następujące: Wróblewski, jenerał komun, in absentia, oskarżony o współnictwo w sprawie dominikanów, został skazany na śmierć. Rozwadowski, pułkownik inżynierii, in absentia, oskarżony o dowodzenie zbrojnymi bandami, skazany został na wywiezienie do fortec. A mówiąc o Polakach, którzy wzięli udział w komunie, powinniśmy dodać, że ciężki zarzut spotyka pamięć Dąbrowskiego. Pułkownik komun Henry miał oświadczyć w Londynie, że on to zastrzelił Dąbrowskiego, dowiedziawszy się o tem, że jenerał w porozumieniu z Wersalczykami na umyślnie nie obsadził bramy do point du jour. Z drugiej strony Revue Encyclopédique wyjmuje z zeznania admirała Saisset przed komisją ustęp potwierdzający to oświadczenie o umowie Dąbrowskiego z Wersalczykami. Jakkolwiek należałoby do tych, którzy od samego początku zaprzeczali przeciw nieczem nie wytłomaczonemu udziałowi Dąbrowskiego w komunie, nie możemy jednak wierzyć, żeby to podwójne doniesienie zgadzało się z prawdą. Wiemy, że na dwa tygodnie przed wyjściem wojska do Paryża poczynione były kroki ze strony Wersalu, aby Dąbrowskiego przekupić; wiemy dalej, że po stronie Dąbrowskiego zgodził się na wszystko, ale odkrył zaraz tego samego dnia wszystko komunie, która, lękając się, aby rząd wersalski nie usiłował przekupić innych dowódców jej batalionów, upoważniła swego jenerała do prowadzenia dalej tych układów. Układy jednak te zostały później zerwane w skutek podejrzenia, lub też odmowy pieniędzy ze strony Wersalu — a jeśli Dąbrowski ciężko zawinił, miesząc się wbrew poczuciu godności Polaka w nie swoje i brudne kładnając sprawy rokосу paryskiego, nie idzie jednak za tem, żeby go można oskarżyć o tak haniebną zdradę. Należy więc spodziewać się, że pan Henry sam odwoła przypisanie sobie oświadczenie, a zeznanie admirała Saisset dostatecznie dałoby się tem wytłumaczyć, że admirał wiedział o zaczętych układach, o ich wypadku zaś albo nie był poinformowany, albo też wspomnieć nie chciał.

Wiadomość o projekcie pana Thiersa utworzenia drugiej Izby znowu się potwierdza, jako też życzenie jego, aby był obrany wiceprezydent. Ze o tem myśli prezydent rzeczywistopolitę nie ma nic w tem niemożliwego, a uznając potrzebę tej drugiej reformy, o bezskuteczności pierwszej nie potrzebujemy powtarzać tego, cośmy o tem w poprzednim liście napisali.

Wtenczas kiedy inne rady jeneralne kończą już posiedzenia swoje, rada jeneralna Sekwany, znajdująca się mocą prawa w wyjątkowym położeniu, dotąd się nie zebrała. Ma ona rozstrząsnąć budżet miasta na rok 1873 i zdecydować o robotach w okolicach Paryża i innych miejscowych interesach.

Dzienniki zajmują się ciągle wypadkami w Narbonne, gdzie zaszła bójka między cywilnymi a wojskowymi: śledztwo zaczęło się, które wykryje dotąd bardzo niejasne przyczyny tego smutnego wypadku.

Zakazane są wprawdzie uczy na dzień czwartego września, a to nas tem mniej dziwi, że ta rocznica chociaż przypominająca z jednej strony upadek cesarstwa, zostaje jednak w ścisłym związku z klęską Francji pod Sedanem, z której żaden patriota cieszyć się nie ma prawa, ale to nie przeszkadza w nieczem stroniactwem urządzić swoje manifestacje. Manifestacya bowiem — polityczna nawet więcej niż religijna — nazywam te

Uderz się w piersi i powiedz szczerze
Czyż one dla ciebie wzrosły?

Raz przecież uwierz w przyszłość ojczyzny
W przyszłość olbrzymią, uroczą,
Jak Tomasz dotknął skrawioną blizny,
Bo dymy pochwał cię mroczą. —

Bo gdy nadejdzie dzień zmartwychwstania,
Gdy prochy zadrąga w grobie,
Mamido pustyni, wieszczko zbłąkana,
Nie zapomniano o tobie. —

Bo gdy się zbudzi ojczyzna miła
I spadnie szata grobowa,
A Polska spyta — coś uczyniła?
W jakież odpowiesz jej słowa? —

Wtedy wzrok spuści, pobleśną lica,
I rzeknie z żrenicą łzawą,
Z rumieńcem bólu, Polska dziewczica
„Jam za cześć gonila sławą!“ —

Ale dziewulko! oto czas jeszcze
Wstrząśnij silnie lutni twej struny,
Wydobądź pienie, ogniste, wieszece,
Pocieszaj naród strapiony! —

Jak Tyrtył wzbudź w nim zachwiane męstwo
Zbudź męże sennie, zbudź glazy,
Niech pieśń wysławia śmierć lub zwycięstwo
Ale nie palmy oazy. —

Wierz w przyszłość, pieśń twa niechaj tchnie wiarą
Niech w imię Boga uderzy,
Zbudź prochy ojców, zbudź szablę starą
I pierś rozpalaj młodzieży! —

A wtedy naród wzniesie twe imię,
Nie kłam salondów jałowy,
A matka Polska swój Deotymie
Wieniec awia laurowy. —

	kurs			kurs	
	porządk.	koncowy		porządk.	koncowy
Pszenica: spok.			Olej skalny:		
na wrzesień	84 $\frac{1}{2}$		w miejscu	18 $\frac{3}{4}$	
na wrzes.-paźdz.	83 $\frac{3}{8}$				
na kwiec.-maj	—		March. pozn. E. B.	60 $\frac{1}{4}$	
Zyto: stale			Pruskie oblig. p.	—	
w miejscu . .	53 $\frac{1}{2}$		Nowe pozn. list. z.	—	
na wrzesień	53 $\frac{1}{4}$		Pozn. rent. listy	—	
na wrzesień-paźdz.	53 $\frac{1}{4}$		Kolęj żel. państw.	206	
kwiecien-maj	54 $\frac{1}{4}$		Lombardy . .	131	
Olej rzep. chwiej.			Aust. losy z 1860	—	
w miejscu . .	22 $\frac{1}{2}$		Włoska renta .	67	
na wrzesień	22 $\frac{1}{12}$		Amerykany .	96 $\frac{3}{4}$	
na wrzes.-paźdz.	22 $\frac{1}{12}$		Austr. akc. kred.	208 $\frac{1}{4}$	
kwiecien-maj	—		Pożyteczna turecka	51 $\frac{3}{8}$	
Okowita: stale			7 $\frac{1}{2}$ % Rumuny	—	
na wrzesień	23		Pol. listy likwid.	—	
na wrzesień-paźdz.	20	9	Rosyj. banknoty	—	
na kwiec.-maj	20	26	Austr. renta srebr.	—	
Owies: spok.	46 $\frac{3}{8}$		Usp.: m. stałe	—	

Kursa telegraficzne.

Superfosfat
z Baker-Guana
i
Superfosfat amoniakalny
poleca, gwarantując za dobroć (3939)
Chemiczna fabryka mierzwy
Moritz Milch i Sp.

Portrety (obrazy olejne w ramach ozdobnych)
pewnej znanej znakomitej polskiej
familii, są tanio do sprzedania
Ulica Szewska 11.
(3957) I. piętro na lewo.

Poszukuje się
dobrej dzierzawy
objętości **1000** do **1500 morg.** Bli-
szych wiadomości udzieli adwokat **Trze-**

Wielmożnych właścicieli OWCEZAR
upraszam, aby zdecydowali się oddać
pod dyktando swoje owczarnie, zgłosili się
dnia 1 października r. b., gdyż dla nawa-
pracy nie mogłbym wszystkim zadowolę-
nić, gdyby żądania Wielmożnych Panów p-
woływały mnie w jednym sezonie do mo-
cynności. Przysłem nadmieniam także,
leczę specjalnie wszystkie choroby owie-
byłe nie były zupełnie zastarzałe. (3949)

Karol Firch,
chodownik owiec w **Lesznie**

Dom. Wyszaków pod Zani-
myślem potrzebuje od Śtgo Micha-
łowego **Ogrodnego**, kawaler-
opratzonego dobrymi świadectwami
któryby razem mógł spełniać ob-

wiązki służącego: — Zgłoszenia się ty
ko franco, a lepiej osobiste przedst
wienie się. (3952)

Dobrze praktykujący **Ogrodnik**
kawaler, za okazaniem świadectw znajomości
ogrodów, znajdzie umieszczenie od św. M
chała. **M. Wesolowski.**
(3937) Wodna ul. Nr. 26, Poznań

Ogrodowy,
trzeźwy, pilny, znający dobrze swój
fach jako ogrodnik, i obeznany

dobrze w nowym systemie urzędzona kwiatarnia i zapatrzony w dobre świadectwa, także i

gospodyni

w średnim wieku, obeznana dobrze i praktycznie z postępem gospodarskim kobiectm, znajduj miejsce od 1 października w **Dominiu Czarnotki** p. Zaniemyślem. Pierwszego osobiste przedstawienie się jest koniecznem. (3926)

Kurs papierów na giełdzie. Berlin, dnia 4 września 1872.														
Akcyje zakładowe kolei żelaznych.			Krajowe obligacye pierwotne.			Górnoszł. starog.-pozn.			Warszaw.-wied. III em.			Austr. losy z 1858		
Akwizgr.-mazrych. 4	47	pl.				dito I emisya 4½	—	pl.	dito male 5	95	pl.	dito losy z 1864 5	120	żąd.
Berliński-gorzeltch. 4	97½	pl.				dito III emisya 4½	—	pl.				Rosjask.polsk.oblig.skar. 4	92½	pl.
dito z pierwsz. pań. 5	104½	pl.				Wsch.-prus.kol.połudn. 5	101½	pl.	Niemieckie papiery.			Pols. listy zast. III em. 4	76½	pl.
Berl.-poczd.-magdb. 4	161	pl.				dito litera B. 5	—	pl.	Półn.-niem. poż. zwiaz. 5			dito nowe 5	76½	pl.
Berliński-ko-szczecińska 4	183½	pl.				Kol.p. praw.brzeg.Odr. 5	—	żąd.	Dobrow. poż. państw. 4½			Pols. listy li. z wiazynia. 4	64½	żąd.
zeska koleja zachodn. 5	114½	pl.							Obliży dług. państwa 3½			Ameryk. pożycz. z 1862 6	96½	pl. u. 97
Halls.-żoraw.-gubenski. 4	66½	pl.							Prem. poż. pań. z 1855 3½			dito 1836 6	98½	u. 98½
dito z pierwsz. pań. 5	85½	pl.							Listy zas. wsch. prus. 3½			dito 5	96	pl.
Kol. po praw. brz. Odr. 5	131½	pl.							Pomorskie listy zastaw. 3½			Ros. list. zast. na grunta 5	92½	pl.
dito z pierwsz. pań. 5	131½	pl.							Poznańskie (rowe) 4			Rumuńska pożyczka —	u. 98	pl.
Archiduko-poznańska 4	60½	pl.							Szląskie 3½			Rum. oblig. kol. żel. —	—	pl.
dito z pierwsz. pań. 4	85	pl.							dito lit. A. 4			Renta francuzka 5	84½	u.
D. Inoszlaz.-march. 4	95½	pl.							dito nowe 4			Włoska renta 5	67	u. 67 pl.
Górnoszlaz. kol. lit. A.C. 3½	217½	pl.							Zachodnio-pruskie 3½			Pożycz. turecka z r. 1865 5	51½	u. 51½
dito lit.B. 3½	192½	pl.							dito II serya 5			dito z r. 1869 6	62½	ult. —
Wschodniopruska kol. południowa 4	47½	pl.							Listy rent. pomorskie 4			Akcyje bankowe i banków kredytowych.		
dito z pierwsz. pań. 5	71½	pl.							dito poznańskie 4			Pow. bank depozyt. 5	102½	pl.
Nadrenska 4	169	pl.							dito pruskie 4			Berliński stowarz. handl. 4	175	pl.
dito z pierwsz. pań. 5	—	pl.							dito szląskie 4			Berliński bank 4	140½	pl.
dito lit. B. 4	94	pl.							Austr. renta srebr. 4½			Berliński bank lombard. 5	95	żąd.
Starogardzko-poznański. 4½	99½	pl.							61½ pl. u. 61½			Berliński bank meklers. 4	125½	pl.
Brzesko-kijowska 5	75½	pl.							61½ pl. u. 61½			Berliński bank meklers. —	—	pl.
Bziesko-grajewska 5	42	pl.							61½ pl. u. 61½			produktów 5	112½	pl.
Galicyjska Ludwika 5	111½	pl.							61½ pl. u. 61½			Wrocław. bank dyskon. 4	144	pl.
Austr.-franc. kol. pań. 5	206½	pl.							61½ pl. u. 61½			dito wekslowy 4	144½	pl.
Austr. półn. zachodnia 5	133½	pl.							61½ pl. u. 61½			Gdański stow. bankowe 4	—	pl.
dito kol. Rudolfa 5	81½	pl.							61½ pl. u. 61½			Gdański bank prywata 4	119	pl.
dito kol. połudn. 5	131½	pl.							61½ pl. u. 61½			Darmstadtzki bank 4	207½	pl.
Węgiersko-galicyska 5	—	pl.							61½ pl. u. 61½			dito zwany Zettelbank 4	118	pl.
W. szawsko-bydgoski. 4	—	pl.							61½ pl. u. 61½			Desawski bank kredyt. 4	103	pl.
W. szawsko-wiedeński. 4	88½	pl.							61½ pl. u. 61½			Niemiecki bank narod. 5	13½	pl.
Elżbiety kol. zachod. 5	116½	pl.							61½ pl. u. 61½			dito dito Unii 4	126½	pl.
Wrocławsko-warszaw. 5	75½	pl.							61½ pl. u. 61½			Moneta w złocie, srebrze i papierach.		
												Fryderskiory 4	113½	pl.
												Korony złote 9	9. 7	pl.
												Napoleonsdory 5	5. 9½	pl. i żąd.
												Imperyaly —	—	pl.
												Dolary —	—	pl.
												Złoto w sztab. funt celn. 4	463½	żąd.
												Srebra funt celny 20	29. 20	pl.
												Zagranicz. noty bank. 9	99½	pl.
												Austryack. noty bank. 9	91½	pl.
												Rosyjskie noty bank. 8	81½	pl.
												Francuskie noty bank. —	—	pl.